

UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	VII K 172/19	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
1. USTALENIE FAKTÓW			
1.1. Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1)	R. K. (1)	Oskarżonego uznano za winnego tego, że w bliżej nie określonym okresie, jednak nie wcześniej niż od kwietnia 2016 r. do dnia 21 lipca 2016 r., na hali produkcyjnej zakładu stolarskiego, dział płyt (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. przy ul. (...),	

będąc prezesem zarządu wymienionej spółki i będąc jednocześnie odpowiedzialnym za bezpieczeństwo i higienę pracy, nie dopełnił wynikających stąd obowiązków i przez to naraził pracownika N. K., zatrudnioną na stanowisku brakarza, na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w ten sposób, że nie zapewnił bezpiecznych i higienicznych warunków pracy poprzez: dopuszczenie do użytkowania dwuwalcowej nakładarki kleju (...) o numerze ewidencyjnym (...) niewyposażonej w zabezpieczenia w postaci: pełnej osłony górnych walców roboczych, listwy wyłączającej sprzężonej z łącznikiem bezpieczeństwa oraz technicznych innych urządzeń ochronnych ograniczających możliwość bezpośredniego dostępu do strefy roboczej walców podających od strony podawczej maszyny, dopuszczenie do użytkowania tej maszyny z uszkodzonym elementem sterowniczym na wejściu oraz naruszenie instrukcji ww. maszyny poprzez nieprzytwierdzenie jej do podłoża w sposób zapewniający jej stateczność, a nadto nieprzeprowadzenie przeszkolenia wstępnego pokrzywdzonej w zakresie

instruktażu stanowiskowego dotyczącego bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowisku operatora dwuwalcowej nakładarki kleju oraz niezapoznanie jej z oceną ryzyka zawodowego związanego z wykonywaniem pracy przy obsłudze dwuwalcowej nakładarki kleju, w wyniku czego w dniu 21 lipca 2016 r. około godziny 10.30 N. K. przystąpiła do pracy przy dwuwalcowej nakładarce kleju (...) o numerze ewidencyjnym (...) i podczas układania fryz drewna dębowego i puszczania ich do maszyny doszło do wciągnięcia rękawicy wraz z ręką lewą przez wałek nakładarki kleju, a po uwolnieniu lewej ręki, pokrzywdzona upadła na posadzkę hali wskutek przewrócenia się maszyny, na skutek czego doznała ona obrażeń ciała w postaci zmiążdżeniowego urazu ręki lewej i urazu II palca prawej stopy, a mimo podjętych prób leczenia doszło do martwicy palców II-V, co skutkowało ich amputacją, a nadto przebieg leczenia powikłany martwicą tkanek spowodował zastosowanie przeszczepów skóry, w wyniku czego w zakresie lewej ręki doszło do ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci trwałego istotnego zniekształcenia i

		<p>zeszpecenia ciała, o jakim mowa w art. 156 § 1 pkt 2 k.k.,</p> <p>to jest czynu z art. 220 § 1 kk w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 156 § 2 kk</p>	
2)	T. K.	<p>oskarżonego uznano za winnego tego, że w bliżej nie określonym okresie, jednak nie wcześniej niż od kwietnia 2016 r. do dnia 21 lipca 2016 r., na hali produkcyjnej zakładu stolarskiego, dział płyt (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. przy ul. (...), będąc wiceprezesem zarządu wymienionej spółki i będąc jednocześnie odpowiedzialnym za bezpieczeństwo i higienę pracy, nie dopełnił wynikających stąd obowiązków i przez to naraził pracownika N. K., zatrudnioną na stanowisku brakarza, na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w ten sposób, że nie zapewnił bezpiecznych i higienicznych warunków pracy poprzez:</p> <p>dopuszczenie do użytkowania dwuwalcowej nakładarki kleju (...) o numerze ewidencyjnym (...) niewyposażonej w zabezpieczenia w postaci: pełnej osłony górnych walców roboczych, listwy wyłączającej sprzężonej z łącznikiem</p> <p>bezpieczeństwa oraz technicznych innych urządzeń ochronnych</p>	

ograniczających
możliwość
bezpośredniego dostępu
do strefy roboczej walców
podających od strony
podawczej maszyny,
dopuszczenie do
użytkowania tej maszyny z
uszkodzonym elementem
sterowniczym na wejściu
oraz naruszenie instrukcji
ww. maszyny poprzez
nieprzytwierdzenie jej
do podłoża w sposób
zapewniający jej
stateczność, a nadto
nieprzeprowadzenie
przeszkolenia wstępnego
pokrzywdzonej w zakresie
instruktażu
stanowiskowego
dotyczącego
bezpieczeństwa i higieny
pracy na stanowisku
operatora dwuwalcowej
nakładarki kleju oraz
niezapoznanie jej z
oceną ryzyka zawodowego
związanego z
wykonywaniem pracy przy
obsłudze dwuwalcowej
nakładarki kleju, w wyniku
czego w dniu 21 lipca
2016 r. około godziny
10.30 N. K. przystąpiła do
pracy przy dwuwalcowej
nakładarce kleju (...)
o numerze ewidencyjnym
(...) i podczas układania
fryz drewna dębowego
i puszczania ich do
maszyny doszło do
wciągnięcia rękawicy wraz
z ręką lewą przez wałek
nakładarki kleju, a po
uwolnieniu lewej ręki,
pokrzywdzona upadła na
posadzkę hali wskutek
przewrócenia się maszyny,
na skutek czego doznała

		<p>ona obrażeń ciała w postaci zmiążdżeniowego urazu ręki lewej i urazu II palca prawej stopy, a mimo podjętych prób leczenia doszło do martwicy palców II-V, co skutkowało ich amputacją, a nadto przebieg leczenia powikłany martwicą tkanek spowodował zastosowanie przeszczepów skóry, w wyniku czego w zakresie lewej ręki doszło do ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci trwałego istotnego zniekształcenia i zeszpecenia ciała, o jakim mowa w art. 156 § 1 pkt 2 k.k.,</p> <p>to jest czynu z art. 220 § 1 kk w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 156 § 2 kk</p>	
3)	M. Ś.	<p>oskarżoną uznano za winną tego, że w dniu 21 lipca 2016 r., na terenie hali produkcyjnej zakładu stolarskiego, dział płyt (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. przy ul. (...), będąc zatrudnioną w tej spółce na stanowisku szefa produkcji – kierownika parkieciarni i płyt klejonych, pełniąc bezpośredni nadzór nad pracownikami, jako osoba nimi kierująca na terenie zakładu stolarskiego działu parkieciarni i płyt klejonych, będąc odpowiedzialną za bezpieczeństwo i higienę pracy, nie dopełniła wynikających stąd</p>	

obowiązków polegających na organizowaniu stanowiska pracy zgodnie z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy, dbaniu o sprawność środków ochrony indywidualnej i ich stosowaniu zgodnie z przeznaczeniem oraz organizowaniu, przygotowaniu i prowadzeniu prac w sposób uwzględniający zabezpieczenie przed wypadkami w pracy i przez to naraziła pracownika N. K., zatrudnioną na stanowisku brakarza, na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w ten sposób, że w dniu 21 lipca 2016 r. około godziny 10.30 N. K., na jej polecenie, przystąpiła do pracy przy dwuwalcowej nakładarce kleju (...) o numerze ewidencyjnym (...) pomimo braku instruktażu stanowiskowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowisku pomocnika operatora dwuwalcowej nakładarki kleju i prasy oraz przy braku transportera rolkowego lub stołu podawczego, na wejściu do maszyny, a nadto wykonywała pracę w rękawicach roboczych i podczas układania fryz drewna dębowego i puszczania ich do maszyny doszło do wciągnięcia rękawicy wraz z ręką lewą przez wałek

		<p>nakładarki kleju, a po uwolnieniu lewej ręki, pokrzywdzona upadła na posadzkę hali wskutek przewrócenia się maszyny, na skutek czego doznała ona obrażeń ciała w postaci zmiążdżeniowego urazu ręki lewej i urazu II palca prawej stopy, a mimo podjętych prób leczenia doszło do martwicy palców II-V, co skutkowało ich amputacją, a nadto przebieg leczenia powikłany martwicą tkanek spowodował zastosowanie przeszczepów skóry, w wyniku czego w zakresie lewej ręki doszło do ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci trwałego istotnego zniekształcenia i zeszpecenia ciała, o jakim mowa w art. 156 § 1 pkt 2 k.k.,</p> <p>to jest czynu z art. 220 § 1 kk w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 156 § 2 kk</p>	
<p>Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione</p>	<p>Dowód</p>	<p>Numer karty</p>	
<p>Przypisane oskarżonym przestępstwa sprowadzały się do jednego i tego samego zdarzenia faktycznego, jakim było z jednej strony wprowadzenie i dopuszczenie do użytkowania w zakładzie automatycznej nakładarki do kleju, z drugiej natomiast polecenie</p>	<p>umowa o pracę</p>	<p>34</p>	

pokrzywdzonej pracy na tej maszynie w dniu 21.07.2016 r.

Ustalono, że pokrzywdzona N. K. była zatrudniona na umowę o pracę w (...) spółce z o.o. w K. na stanowisku brakarza. Spółką kierował dwuosobowy zarząd, w którego skład wchodził R. K. (2) jako prezes zarządu oraz S. K. (1) jako wiceprezes zarządu.

N. K. posiadała instruktaż stanowiskowy w ramach szkolenia wstępnego z zakresu BHP na stanowisko brakarza. Również tego stanowiska dotyczyło orzeczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do pracy. Pomimo tego N. K. była także kierowana przez przełożonych do innych prac, najczęściej jako pomocnik operatora maszyny, w zależności od bieżących potrzeb zakładu. Na dziale płyt klejonych, oprócz pracy brakarza, wykonywała obowiązki pomocnika operatora prasy.

W kwietniu 2016 r., w celu usprawnienia produkcji, na dziale płyt klejonych wprowadzono do użytkowania dwuwalcową nakładarkę kleju. Maszyna miała zautomatyzować proces, eliminując potrzebę ręcznego nakładania kleju. Do obsługi nakładarki wytypowane zostały dwie

pracownicy: A. S. i B. M. (1), którym udzielony został instruktaż BHP. Szkolenie przeprowadziła w dniu 6.04.2016 r. M. Ś., pełniąca funkcję szefa produkcji - kierownika parkieciarni i płyt klejonych. Nakładarka do kleju była zintegrowana funkcjonalnie z prasą. Choć obie maszyny nie były ze sobą połączone i każda z nich mogła pracować oddzielnie, razem stanowiły zespół do produkcji płyt klejonych.

Nakładarka do kleju, którą wprowadzono do użytkowania w zakładzie, nie spełniała podstawowych wymogów z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy.

1) Wbrew instrukcji obsługi nie została posadowiona na betonowej płycie fundamentowej, ani nie została na trwałe przymocowana do podłoża 4 śrubami fundamentowymi.

2) Maszyna nie była wyposażona w techniczne środki ochronne ograniczające możliwość bezpośredniego dostępu do strefy roboczej walców podających, od strony podawczej maszyny. Nie posiadała pełnej osłony górnych walców roboczych, co umożliwiało bezpośredni dostęp do strefy uchwycenia w

przestrzeni międzywalcowej przez szczeliny występujące pomiędzy boczną krawędzią osłony a korpusem maszyny.

3) Maszyna nie posiadała listwy wyłączającej sprzężonej z łącznikiem bezpieczeństwa, której naruszenie powoduje natychmiastowe wyłączenie napędu walców.

4) Podczas obsługi brak było transportera rolkowego lub stołu podawczego na wejściu do maszyny.

5) Przycisk elementu sterowniczego maszyny był uszkodzony.

W dniu 21.07.2016 r. M. Ś. skierowała A. S. i N. K. do pracy przy klejeniu płyt. A. S. miała być operatorem maszyn, a N. K. jej pomocnikiem. N. K. tego dnia po raz pierwszy pracowała przy zastosowaniu automatycznej nakładarki do kleju. Nie posiadała do tego żadnego przeszkolenia technicznego z obsługi maszyny, jak i z zakresu BHP. Przed przystąpieniem do pracy sugerowała A. S. pozostanie przy dotychczasowym sposobie rozkładania kleju, to jest za pomocą ręcznej nakładarki, na co jednak nie uzyskała zgody z

<p>uwagi na polecenie przełożonych.</p> <p>Początkowo wkładaniem płyt do nakładarki zajmowała się A. S., a N. K. rozkładała płyty na rolkach przed prasą. Po pewnym czasie zamieniły się stanowiskami i to N. K. obsługiwała nakładarkę, wpuszczając do niej listwy. Na rękach posiadała założone rękawice ochronne. Po wykonaniu kilku wsadów lewa ręka wraz z rękawicą została pochwycona przez obracające się wałki nakładarki. N. K. wyszarpnęła dłoń, a pociągając spowodowała przewrócenie się maszyny.</p> <p>Wskutek wypadku doszło do zmiżdzeniowego urazu ręki, powikłanego martwicą, co skutkowało amputacją palców II-V. Uraz ręki został zakwalifikowany jako ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci trwałego istotnego zniekształcenia i zeszpecenia ciała.</p>			
instruktaż stanowiskowy	53		
zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do pracy na stanowisku	38		
instrukcja maszyny	15-32		
opinia z zakresu BHP	349-366		

opinia uzupełniająca z zakresu BHP	527-534		
opinia sądowo-psychiatryczno-psychologiczna	646-647		
protokół kontroli PIP	259-316		
opinia sądowo-lekarska	386		
zeznania świadka N. K.	92-96, 522-524, 624-626		
zeznania świadka A. S.	6-9		
zeznania świadka S. K. (2)	236-239, 628-629		
zeznania świadka B. S.	241-243, 629-629v		
zeznania świadka M. K.	245-247, 629v-630		
zeznania świadka I. S.	249-251, 630-630v		
wyjaśnienia oskarżonej M. Ś.	425-427, 555-556, 622v-624		
wyjaśnienia oskarżonego T. K.	431-432		
wyjaśnienia oskarżonego R. K. (2)	455-457		
1.2. Fakty uznane za nieudowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	

	M. Ś. T. K. R. K. (2)	jak w punkcie 1)	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
Za nieudowodnione uznano twierdzenie oskarżonej M. Ś. dotyczące przeszkolenia N. K. z obsługi nakładarki kleju oraz udzielenia jej instruktażu stanowiskowego.	wyjaśnienia oskarżonej M. Ś.		
Zebrany materiał dowodowy nie pozwalał na jednoznaczne potwierdzenie, aby przed przystąpieniem A. S. i N. K. do pracy przy nakładarce podział obowiązków został pomiędzy nimi precyzyjnie ustalony. Nie było też zdaniem sądu wystarczających podstaw, aby za wiarygodne uznać twierdzenie, że to N. K. samowolnie odstąpiła od ustalonego wcześniej podziału obowiązków i wymusiła na A. S. zamianę miejscami na stanowisku operatora nakładarki kleju.	wyjaśnienia oskarżonej M. Ś. wyjaśnienia oskarżonego R. K. (2) wyjaśnienia oskarżonego T. K.		
2. Ocena DOWOdów			
2.1 Dowody będące podstawą ustalenia faktów			

Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
<p>Zasadnicze ustalenia faktyczne dotyczące samego wypadku, stanu technicznego i wyposażenia nakładarki kleju oraz wprowadzenia jej do użytkowania były bezsporne. Oskarżeni nie kwestionowali też okoliczności wypadku, jakiemu uległa N. K.. Szczegółowa ocena dowodów, w oparciu o które odtworzono stan faktyczny, była zatem zbędna. Były one co do zasady wiarygodne i znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym o charakterze obiektywnym, takim jak protokoły oględzin, instrukcje obsługi czy dokumentacja powypadkowa.</p>			
<p>2.2 Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które są uznane za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
<p>Na uwzględnienie nie zasługiwały wyjaśnienia oskarżonych w zakresie, w jakim starali się uwypuklić przyczynienie się pokrzywdzonej N.</p>			

K. do zaistnienia wypadku. Dotyczyło to dwóch kwestii, a mianowicie twierdzenia o wcześniejszym przeszkoleniu z obsługi nakładarki kleju i udzieleniu jej instruktażu stanowiskowego BHP do pracy na tej maszynie oraz że do pracy na stanowisku operatora maszyny przystąpiła ona samowolnie, wbrew ustalonym wcześniej podziałowi obowiązków. Nie ulegało natomiast wątpliwości, że w momencie wypadku pokrzywdzona pracowała w rękawicach ochronnych, co było niezgodne z zasadami BHP.

Jeśli chodzi o pierwszy zarzut, okoliczność ta nie znajdowała przede wszystkim żadnego potwierdzenia w zabezpieczonej dokumentacji pracowniczej. Na karcie instrukcji stanowiskowej BHP widniały podpisy jedynie dwóch osób (k. 14): B. M. (2) i A. S.. Korelowało to zresztą z wyjaśnieniami oskarżonej M. Ś., która przyznała, że instruktaż powinni potwierdzić jedynie operatorzy maszyny (k. 623v). Nie uważała natomiast za konieczne, aby podpisywały się także inne osoby, np. pomocnicy operatora. Oznaczało to, że za operatorów nakładarki uważała ona wyłącznie w/w dwie pracownice. O ile

nawet zatem było tak, jak utrzymywała oskarżona, że odczytała instrukcję podczas porannego spotkania w szatni w obecności wszystkich pracowników, formalne znaczenie w zakresie spełnienia wymogów BHP miało to wyłącznie wobec B. M. (2) i A. S.. Skutku takiego nie można było natomiast wyprowadzać z faktu, że przysłuchiwali się temu inni pracownicy, o ile nawet założyć, że taka sytuacja miała w rzeczywistości miejsce.

Odnosząc się z kolei do podziału obowiązków między pracownikami skierowanymi do pracy przy klejeniu płyt, należało w pierwszej kolejności odnotować niespójność co do sposobu przedstawiania tej kwestii przez A. S. w zależności od rodzaju postępowania i prowadzącego je organu.

W wyjaśnieniach odebranych przez inspektora pracy stwierdziła mianowicie, że zajęcie miejsca przy podawaniu elementów drewnianych do nakładarki było wynikiem decyzji N. K., sama natomiast ustawiła się na odbiorze, z drugiej strony maszyny (k. 282). Zakładało to zatem, że pokrzywdzona miała pozostawioną pewną swobodę w wyborze stanowiska pracy, a podział obowiązków

między nią a A. S. nastąpił za obopólną zgodą obu pracownic, w drodze niesformalizowanego porozumienia.

W podobny, neutralny sposób A. S. opisała tę kwestię w zeznaniach złożonych w postępowaniu karnym (k. 7). Wynikało z nich, że po przerwie na polecenie M.

Ś. została skierowana razem z N. K. do pracy przy klejeniu płyt. Nie odnosiła się w żaden sposób do podziału obowiązków, stwierdzając jedynie, że sama pracowała na odbiorze płyt z nakładarki i układała je do sklejenia w prasie, N. K. natomiast zajmowała się podawaniem elementów do nakładarki.

Z kolei składając zeznania w postępowaniu powypadkowym (k. 298) stwierdziła, że N. K. odmówiła pracy na wyjściu z nakładarki, nie zastosowała się do jej poleceń jako operatora maszyny i samowolnie zdecydowała, że będzie ją obsługiwać od strony podawczej.

W ocenie sądu dostrzeżona tu rozbieżność była nieprzypadkowa.

Najmniej korzystną dla pokrzywdzonej relację, wskazującą na jej niesubordynację i niepodporządkowanie się poleceniom przełożonych,

A. S. złożyła w postępowaniu powypadkowym toczącym się pod egidą i w ramach struktur pracodawcy. Nie sposób też było logicznie wytłumaczyć, że o ile kwestia rozdziału obowiązków w pozostałych dwóch relacjach nie miała dla A. S. praktycznie żadnego znaczenia, w ogóle o niej nie wspominała, była to wręcz sprawa marginalna, o tyle tutaj można było odnieść wrażenie, że stanowiła oś wypowiedzi, wokół której koncentrowały się jej wyjaśnienia. Skupienie na rozdziale obowiązków było na tyle nienaturalne, że mogło się wydawać, że było to ważniejsze nawet od samego wypadku oraz doznanych przez N. K. obrażeń.

Biorąc pod uwagę, że A. S. po złożeniu tych zeznań zmarła i nie było możliwe rozstrzygnięcie ujawnionych tu wątpliwości przed sądem. Uwzględniając natomiast to, w jaki sposób kwestię rozdziału obowiązków opisała N. K., nie było zdaniem sądu żadnych podstaw, by przyjąć, że do zajęcia miejsca przy obsłudze nakładarki kleju doszło na skutek samowolnej decyzji pokrzywdzonej. Przeciwnie, większość dowodów wskazywała, że to same pracownice, zgodnie, a

najprawdopodobniej w sposób dorozumiany, rozdzieliły obowiązki między sobą. Przez wiele lat pracowały razem w takiej samej konfiguracji, toteż nie wydaje się, aby wymagało to od nich jakiejś szczególnej dyskusji czy rozważań. Poza tym chodziło przecież o wykonanie polecanej pracy i zwyczajnie nie było czasu na zastanawianie się, kto, gdzie i dlaczego ma stanąć.

Twierdzenia oskarżonych wydawały się nielogiczne także jeszcze z innego powodu. Otóż, gdyby faktycznie N. K. miała być wyłącznie pomocnikiem operatora nakładarki kleju i operatora prasy, wykonująca te funkcje A. S. musiałaby najpierw wpuścić elementy drewniane do nakładarki, a następnie przemieścić się do prasy i uruchomić ją w celu sklejenia płyt. Choć w teorii możliwe, nie miałyby to nic wspólnego z efektywnością pracy, tak naprawdę wydłużałoby tylko proces produkcji i skutkowało podwojeniem obowiązków A. S., na co wątpliwe, żeby się zgodziła.

Okoliczność ta, choć poświęcono jej sporo uwagi, nie miała jednak istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Jak bowiem ustalono wcześniej, pokrzywdzona nie posiadała

dopuszczenia do pracy na jakimkolwiek innym stanowisku poza stanowiskiem brakarza. Nie powinna zatem pracować przy obsłudze jakiegokolwiek maszyny, niezależnie czy to na stanowisku operatora czy pomocnika operatora.

Podobnie, żadnego znaczenia dla odpowiedzialności oskarżonych nie miała kwestia użytkowania stolika. Wbrew ich twierdzeniom, stół, o którym mowa (k. 463-466 akt sprawy) – co wynika jednoznacznie z opinii biegłego - nie był stołem podawczym do nakładarki w rozumieniu przepisów BHP. Stół podawczy pełni rolę pomocniczą w podawaniu i odbieraniu materiału, może być napędzany lub nie. Wtedy winien być wyposażony w rolki ułatwiające przesuwanie materiału. Stół, o którym tutaj mowa, był tymczasem zwykłym, prymitywnym udogodnieniem, pozwalającym na odłożenie elementów drewnianych lub innych materiałów pomocniczych (np. kleju lub pianki do rolek), ułatwiającym w pewnym sensie pracę operatora.

Tak też rolę tego stolika opisał S. K. (2) (k. 628): „Przy maszynie był stół, na którym układało się zapas płyt, ale same

płyty podawało się do maszyny ręcznie. Ten stolik stał przed walcami. On zwiększał dystans do części roboczych maszyny. Ten stolik został przysposobiony do tej maszyny. Okazało się, że po prostu pasował. To nie było wyposażenie tej maszyny. Nie został on też wykonany specjalnie do niej. Ja sam, jak pracowałem przy tej maszynie, to tego stolika nie używałem. Mi osobiście on przeszkadzał. Ja go odstawiałem sprzed rolek i stawiałem z boku.

3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku

Oskarżony

#

1.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem

Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej

Przedmiotem ochrony art. 220 kk jest prawo pracownika do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Zostało ono wyeksponowane przede wszystkim w dwóch przepisach, a mianowicie w art. 66 ust. 1 Konstytucji i art. 15 kp. Zgodnie z

pierwszym z nich każdy ma prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Z kolei drugi – będący jedną z podstawowych zasad prawa pracy – stanowi, że pracodawca jest obowiązany zapewnić pracownikom bezpieczne i higieniczne warunki pracy. Ubocznym dobrem chronionym jest życie oraz zdrowie pracownika (tak: P. Daniluk, Narażenie pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu wskutek niedopełnienia obowiązku wynikającego z odpowiedzialności za bhp, MOPR 2011, Nr 4).

Czyny zabronione opisane w art. 220 § 1 i 2 kk mają charakter indywidualny, mogą bowiem się ich dopuścić wyłącznie osoby odpowiedzialne za bezpieczeństwo i higienę pracy.

Podmiotem czynów zabronionych z art. 220 kk może być przede wszystkim pracodawca (w rozumieniu art. 3 i art. 3¹ KP), który – jak stanowi art. 207 § 1 kp – ponosi odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie pracy. Zgodnie z art. 207 § 2 kp, jest on obowiązany chronić zdrowie i życie pracowników przez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków

pracy przy odpowiednim wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki, a w szczególności: organizować pracę w sposób zapewniający bezpieczne i higieniczne warunki pracy; zapewniać przestrzeganie w zakładzie pracy przepisów oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, wydawać polecenia usunięcia uchybień w tym zakresie oraz kontrolować wykonanie tych poleceń; reagować na potrzeby w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa i higieny pracy oraz dostosowywać środki podejmowane w celu doskonalenia istniejącego poziomu ochrony zdrowia i życia pracowników, biorąc pod uwagę zmieniające się warunki wykonywania pracy; zapewnić rozwój spójnej polityki zapobiegającej wypadkom przy pracy i chorobom zawodowym uwzględniającej zagadnienia techniczne, organizację pracy, warunki pracy, stosunki społeczne oraz wpływ czynników środowiska pracy; uwzględnić ochronę zdrowia młodocianych, pracownic w ciąży lub karmiących dziecko piersią oraz pracowników niepełnosprawnych w ramach podejmowanych działań profilaktycznych; zapewniać wykonanie nakazów, wystąpień, decyzji i zarządzeń

wydawanych przez organy nadzoru nad warunkami pracy; zapewniać wykonanie zaleceń społecznego inspektora pracy.

W dacie wypadku, któremu uległa N. K., zakładem pracy ((...) spółką z o.o.) kierował dwuosobowy zarząd, w skład którego wchodziła bracia R. K. (2) i T. K..

Z konstrukcji art. 207 kp wywodzi się, że warunki bhp pełnią rolę służebną wobec generalnego obowiązku pracodawcy ochrony zdrowia i życia, jako dóbr osobistych pracownika. Odpowiedzialność pracodawcy za stan bhp ma zatem charakter uprzedni, bezwarunkowy, niepodzielny i bezwzględny. Uprzedniość odpowiedzialności wynika z art. 207 § 1 zd. drugie kp, w świetle którego na zakres odpowiedzialności pracodawcy nie wpływają obowiązki pracowników w dziedzinie bhp. Należy to rozumieć w ten sposób, że odpowiedzialność pracodawcy w sferze bhp jest uprzednia wobec zobowiązań pracowników w tej dziedzinie. Zanim bowiem pracodawca będzie mógł egzekwować od pracowników stosowne powinności przewidziane w art. 211 kp, określającym podstawowe obowiązki pracowników w sferze bhp, w

pierwszej kolejności sam jest zobligowany zapewnić im bezpieczne środowisko pracy oraz bezpieczeństwo zindywidualizowane (w szczególności poprzez profilaktyczne badania wstępne i szkolenie bhp). Tak rozumiana uprzedniość zobowiązań pracodawcy w sferze bhp dobitnie świadczy o szczególnym miejscu i roli tych obowiązków w stosunku pracy. Inną konsekwencją unormowania, że na zakres odpowiedzialności pracodawcy nie wpływają obowiązki pracowników w dziedzinie bhp, jest bezwarunkowy charakter tej odpowiedzialności. Oznacza to, że pracodawca nie może się od niej uwolnić zarzutem, że również pracownik nie dopełnił obowiązków z zakresu bhp (por. orz. SN z dnia 13.04.2017 r. sygn. I PK 146/16, orz. SN z dnia 20.04.2018 r. sygn. II CSK 392/17, orz. SN z dnia 10.10.2019 r. sygn. I PK 137/18)

Podmiotem czynów zabronionych z art. 220 kp może być także osoba kierująca pracownikami, która – w myśl art. 212 kp – obowiązana jest: organizować stanowiska pracy zgodnie z przepisami oraz zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy; dbać o sprawność środków ochrony indywidualnej oraz ich stosowanie zgodnie z

przeznaczeniem;
organizować,
przygotowywać i
prowadzić prace,
uwzględniając
zabezpieczenie
pracowników przed
wypadkami przy pracy,
chorobami zawodowymi
i innymi chorobami
związanymi z warunkami
środowiska pracy; dbać o
bezpieczny i higieniczny
stan pomieszczeń pracy i
wyposażenia
technicznego, a także
o sprawność środków
ochrony zbiorowej i ich
stosowanie zgodnie z
przeznaczeniem;
egzekwować
przestrzeganie przez
pracowników przepisów i
zasad bezpieczeństwa i
higieny pracy; zapewniać
wykonanie zaleceń lekarza
sprawującego opiekę
zdrowotną nad
pracownikami. Pod
pojęciem „osoba kierująca
pracownikami” należy
rozumieć kierowników
wszystkich szczebli, nie
zaś tylko tych, którzy
zarządzają w imieniu
pracodawcy zakładem
pracy. Nie ma przy
tym znaczenia, czy osoba
kierująca pracownikami
pozostaje z pracodawcą w
stosunku pracy, czy też w
innym stosunku prawnym.

Odpowiedzialność osób
kierujących pracownikami
z tytułu bhp będzie
wynikała z samego
faktu pełnienia takiej
roli (funkcji) kierowniczej
na różnych szczeblach

struktury organizacyjnej zakładu pracy. Dla objęcia funkcji kierownika, majstra, brygadzysty czy innej osoby kierującej pracownikami w sferze bhp, w rozumieniu tego przepisu, nie jest konieczna żadna wyjątkowa forma, w szczególności obowiązki te nie muszą stanowić treści umowy o pracę lub innego źródła stosunku pracy, na podstawie którego osoba kierująca pracownikami jest zatrudniona, nie muszą także być włączone do zakresu czynności. Sam fakt pełnienia wobec pracowników funkcji kierowniczych czyni te osoby, jako osoby kierujące pracownikami, podmiotami obowiązków wymienionych w art. 212 kp. Stąd też pracownik, któremu powierzono kierowanie pracą innych, z samej istoty sprawowanej funkcji jest zobowiązany do stałego czuwania nad tym, aby praca podległych mu pracowników przebiegała zgodnie z przepisami lub zasadami bhp (por. orz. SN z dnia 19.02.2013 r. sygn. IV KK 216/12).

W dniu wypadku bezpośrednią przełożoną pokrzywdzonej N. K. była M. Ś. zatrudniona na stanowisku szefa produkcji – kierownika parkieciarni i płyt klejonych. Wynikało to

z zakresu obowiązków (k. 167) oraz z zeznań świadków, którzy fakt ten potwierdzali. Do zakresu obowiązków M. Ś. należała organizacja pracy na wydziale oraz ogólny nadzór bezpośredni nad pracą pracowników, dokonywanie podziału zadań pomiędzy podległych pracowników, opracowywanie harmonogramu prac, instruowanie, nadzorowanie i kontrola wykonywanych zadań, a w szczególności jakości pracy, prowadzenie bieżącego, stanowiskowego szkolenia brakarzy pod względem znajomości warunków technicznych w procesie klejenia płyt, szkolenie pracowników na stanowisku pracy pod względem bhp (nowo przyjętych), jak i kierowanie do innych prac w dziale nawet na okres zastępczy, niedopuszczanie do pracy pracowników bez przeszkolenia wstępnego, stanowiskowego oraz pracowników nietrzeźwych.

Okoliczność ta nie była kwestionowana przez oskarżoną, wynikała ona poza tym jednoznacznie z zeznań współpracowników.

Obowiązki z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy wynikają z

wielu źródeł. Oprócz przytoczonego na wstępie art. 66 ust. 1 Konstytucji i art. 15 kp wskazać tu należy przede wszystkim Dział X Kodeksu pracy zatytułowany „Bezpieczeństwo i higiena pracy” (art. 207 – 237¹⁵).

Zgodnie z art. 215 kp, obowiązkiem pracodawcy jest zapewnienie stosowania maszyn i innych urządzeń technicznych tak, aby zapewniały bezpieczne i higieniczne warunki pracy, w szczególności zabezpieczały pracownika przed urazami, działaniem niebezpiecznych substancji chemicznych, porażeniem prądem elektrycznym, nadmiernym hałasem, działaniem drgań mechanicznych i promieniowania oraz szkodliwym i niebezpiecznym działaniem innych czynników środowiska pracy oraz uwzględniały zasady ergonomii.

Obok ustaw źródłem obowiązków z zakresu bhp są liczne rozporządzenia, wydawane m. in. na podstawie delegacji zawartych w art. 237¹⁵ kp. Zgodnie z nim Minister Pracy i Polityki Socjalnej w porozumieniu z Ministrem Zdrowia i Opieki Społecznej określi, w drodze rozporządzenia, ogólnie obowiązujące przepisy bezpieczeństwa i

higieny pracy dotyczące prac wykonywanych w różnych gałęziach pracy. Szczegółowe wytyczne dotyczące stosowania maszyn i urządzeń technicznych zostały uregulowane w Rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26.09.1997 r. (Dz. U. 2003 r., nr 169 poz. 1650 t.j. ze zm.). Zgodnie z nimi, maszyna spełniająca wymogi BHP powinna być zaopatrzona m. in. w:

- element sterowniczy przeznaczony do jej całkowitego i bezpiecznego zatrzymywania,

- urządzenie do zatrzymywania awaryjnego – w przypadku gdy jest to konieczne w związku z zagrożeniami, jakie stwarza maszyna, i jej nominalnym czasem zatrzymania się;

- łatwo odróżniające się i odpowiednio oznakowane urządzenia do odłączania od wszystkich źródeł energii,

- jeżeli elementy ruchome i inne części maszyny, które w razie zetknięcia się z nimi stwarzają zagrożenie, powinny być do wysokości co najmniej 2,5 m od poziomu podłogi (podestu) stanowiska pracy osłonięte lub zaopatrzone w inne skuteczne urządzenia ochronne, z wyjątkiem przypadków, gdy

spełnienie tych wymagań nie jest możliwe ze względu na funkcję maszyny.

Oslony stosowane na maszynach powinny uniemożliwiać bezpośredni dostęp do strefy niebezpiecznej. Oslony niepełne (wykonane z siatki, blachy perforowanej, prętów, itp.) powinny znajdować się w takiej odległości od elementów niebezpiecznych, aby przy danej wielkości i kształcie otworów nie było możliwe bezpośrednie dotknięcie tych elementów. Odległości bezpieczeństwa określają Polskie Normy.

Urządzenia ochronne stosowane przy maszynach muszą spełniać następujące wymagania:

- zapewniać bezpieczeństwo zarówno pracownikowi zatrudnionemu bezpośrednio przy obsłudze maszyny, jak i osobom znajdującym się w jej pobliżu,
- działać niezawodnie, posiadać odpowiednią trwałość i wytrzymałość,
- funkcjonować samoczynnie, niezależnie od woli i uwagi obsługującego, w przypadkach gdy jest to celowe i możliwe,

- nie mogą być łatwo usuwane lub odłączane bez pomocy narzędzi,

- nie mogą utrudniać wykonywania operacji technologicznej ani ograniczać możliwości śledzenia jej przebiegu oraz nie mogą powodować zagrożeń i dodatkowego obciążenia fizycznego lub psychicznego pracowników.

Używanie maszyny bez wymaganego urządzenia ochronnego lub przy jego nieodpowiednim stosowaniu jest niedopuszczalne.

Szczegółowe wymagania urządzeń ochronnych określają Polskie Normy.

Do podstawowych zasad dotyczących obsługi maszyn, które pozwalają zapobiec wypadkowi należą:

- maszyny i narzędzia oraz ich urządzenia ochronne powinny być utrzymywane w stanie sprawności technicznej i czystości zapewniającej użytkowanie ich bez szkody dla bezpieczeństwa i zdrowia pracowników,

- o dostrzeżonych wadach lub uszkodzeniach maszyny pracownik powinien niezwłocznie zawiadomić przełożonego,

- maszyny, których uszkodzenie stwierdzono w czasie pracy, powinny być niezwłocznie

zatrzymane i wyłączone z zasilania energią; wznowienie pracy maszyny bez usunięcia uszkodzenia jest niedopuszczalne,

- maszyny niesprawne, uszkodzone lub pozostające w naprawie powinny być wycofane z użytkowania oraz wyraźnie oznakowane tablicami informacyjnymi i zabezpieczone w sposób uniemożliwiający ich uruchomienie,

- pracownicy zatrudnieni przy obsłudze maszyn z ruchomymi elementami nie mogą pracować w odzieży z luźnymi częściami.

Obowiązki w zakresie bhp nałożone na osoby kierujące pracownikami zostały sprecyzowane w art. 212 kp. Osoba kierująca pracownikami jest obowiązana:

- organizować stanowiska pracy zgodnie z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy,

- dbać o sprawność środków ochrony indywidualnej oraz ich stosowanie zgodnie z przeznaczeniem,

- organizować, przygotowywać i prowadzić prace, uwzględniając zabezpieczenie pracowników przed

wypadkami przy pracy, chorobami zawodowymi i innymi chorobami związanymi z warunkami środowiska pracy,

- dbać o bezpieczny i higieniczny stan pomieszczeń pracy i wyposażenia technicznego, a także o sprawność środków ochrony zbiorowej i ich stosowanie zgodnie z przeznaczeniem,

- egzekwować przestrzeganie przez pracowników przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy.

Z przedstawionych obowiązków wynika, że osoba kierująca pracownikami powinna być organizatorem pracy dla swoich podwładnych. Chociaż z treści art. 207 § 1 kp wynika, że pracodawca ponosi odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie pracy, to kierownik jest organizatorem pracy i odpowiada za stworzenie takich warunków pracy w swojej komórce organizacyjnej, w której stan bezpieczeństwa i higieny pracy jest na najwyższym możliwym poziomie. Jeżeli występujące zagrożenie nie pozwala pracownikowi realizować obowiązku pracowniczego, to właśnie przełożony (kierownik, mistrz, brygadzysta) powinien doprowadzić

stanowisko pracy do stanu bezpieczeństwa. Kierownik powinien więc monitorować stan bezpieczeństwa i higieny pracy w swojej komórce organizacyjnej i podejmować odpowiednie przedsięwzięcia w celu utrzymania stanu bhp na najwyższym możliwym poziomie.

Charakter odpowiedzialności uregulowanej w art. 220 kk najpełniej oddaje teza zawarta w uzasadnieniu postanowienia SN z dnia 8.12.2017 r. sygn. IV KK 104/17. Według wyrażonego przez Sąd Najwyższy poglądu, typ czynu określony w art. 220 § 1 i 2 kk jest przestępstwem materialnym, którego skutkiem – należącym do znamion tego przestępstwa – jest narażenie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub skutków dla zdrowia pracownika, mających postać obrażeń ciała określonych w art. 156 kk. Zatem skutek ten wyraża się w samym już zaistnieniu stanu bezpośredniego, realnego narażenia na niebezpieczeństwo tych dóbr, choćby odłożonego w czasie. Chodzi bowiem o sytuację niebezpieczną, a nie o czasową bliskość skutku mającego nastąpić w wyniku rozwoju tej sytuacji, jak również

o zachowania, które stwarzają rzeczywiste zagrożenie dla życia lub zdrowia, a więc wywołują wysokie prawdopodobieństwo nastąpienia tego skutku w stwierdzonych okolicznościach faktycznych. Opisany skutek zaniechania wykonania obowiązków gwarantujących jego nienastąpienie wyraża się zarówno w wywołaniu stanu zwiększającego owo niebezpieczeństwo, jak i w utrzymaniu tego stanu, jako że – niezależnie od tego, czy zachowanie sprawcy ma charakter umyślny czy nieumyślny – na sprawcy ciąży obowiązek podjęcia wszelkich zachowań zmierzających do obniżenia stopnia konkretnego niebezpieczeństwa dla dobra prawnego w chwili, gdy jego obowiązek zaktualizował się. Oczywiście między naruszeniem przez osobę odpowiedzialną konkretnego obowiązku z zakresu bhp (reguły ostrożności) a nastąpieniem opisywanego skutku musi istnieć związek. Można przyjąć go wówczas, gdy da się powiedzieć, że wykonanie obowiązku zapobiegłoby lub w istotny sposób zmniejszyło stopień omawianego niebezpieczeństwa. Oceniając ów związek, należy także brać

pod uwagę możliwe przyczynienie się pracownika do powstania zagrożenia, zwłaszcza jeżeli owo przyczynienie się również nosiło cechy naruszenia obowiązków wynikających z zasad bhp.

Podsumowując, za skutek w postaci narażenia N. K. na bezpośrednie narażenie na ciężkiego uszczerbku na zdrowiu odpowiadają obaj członkowie zarządu (R. K. (2) i T. K.) jako pracodawcy oraz M. Ś. osoba kierująca pracownikami w rozumieniu art. 212 kp. Odpowiedzialność pracodawców polegała na dopuszczeniu do użytkowania w prowadzonym przez siebie zakładzie pracy maszyny niespełniającej podstawowych warunków bezpieczeństwa i higieny pracy. Szczegółowe uchybienia w tym zakresie zostały wymienione w pięciu punktach we wcześniejszej części uzasadnienia. Niezgodne z wymogami bhp było ponadto dopuszczenie do pracy przy dwuwalcowej nakładarce kleju pracownicy nieposiadającej instruktażu stanowiskowego dla tego stanowiska pracy oraz bez zapoznania jej z oceną ryzyka zawodowego na tym stanowisku pracy. Z kolei M. Ś. ponosiła odpowiedzialność za to, że poleciła pokrzywdzonej

pracę przy nakładarce kleju pomimo, że nie posiadała ona instruktażu stanowiskowego bhp na tym stanowisku pracy, nie zadbała o wstrzymanie pracy na maszynie niespełniającej podstawowych warunków bhp oraz nie nadzorowała pracownicy, dopuszczając do pracy w rękawicach ochronnych.

Podkreślenia wymagało, że na zaistnienie wypadku N. K. zaważył splot opisanych tu uchybień i zaniedbań. Właściwe zrealizowanie obowiązków z zakresu bhp pozwalało w całości tego zdarzenia uniknąć. Przede wszystkim maszyna w takim stanie, w jakim znajdowała się w dniu wypadku, w ogóle nie powinna zostać wdrożona do produkcji i nie powinna być użytkowana przez pracowników. Po drugie, niezależnie od wcześniejszej uwagi, nie powinna zostać skierowana i dopuszczona do pracy przy niej pokrzywdzona, gdyż nie posiadała do tego stosownego przeszkolenia oraz badania lekarskiego. Z tych względów poszukiwanie przez oskarżonych winy za wypadek po stronie pokrzywdzonej było zabiegiem chybionym i niewpływającym na zakres ponoszonej przez nich odpowiedzialności. Istotą przestępstwa z

<p>art. 220 kk jest bowiem odpowiedzialność na przedpolu naruszenia dobra prawnego. Czyn zabroniony popełniony jest już w momencie zaistnienia stanu narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo dla dobra prawnego w postaci życia i zdrowia pracownika. Sam wypadek i jego skutki w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu objęte są nieumyślnością, co znalazło wyraz w przywołaniu w kwalifikacji prawnej art. 156 § 2 kk.</p>			
#	<p>1.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem</p>		
<p>Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej</p>			
#	<p>1.3. Warunkowe umorzenie postępowania</p>		
<p>Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania</p>			
#	<p>1.4. Umorzenie postępowania</p>		
<p>Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz</p>			

związłe o powodach umorzenia postępowania			
#	1.5. Uniewinnienie		
Związłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz związłe o powodach uniewinnienia			
2. KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
<p>Kary wymierzono oskarżonym adekwatnie do ponoszonej winy.</p> <p>Ustalono, że w firmie (...) spółce z o.o obaj prezesi zajmowali się prowadzeniem spraw spółki. Nie było pomiędzy nimi formalnego podziału obowiązków, nie uregulowano tego w statucie. Z zeznań świadków wynikało jednak, że kwestiami techniczno-organizacyjnymi związanymi z produkcją zajmował się R. K. (2), on częściej bywał w halach produkcyjnych, doglądał pracy i podejmował decyzje odnośnie procesu produkcji, z kolei</p>			

T. K. zajmował się bardziej pracą biurową, nie sprawował raczej bezpośredniego nadzoru nad pracownikami i produkcją. Pracownicy spółki zgodnie przyznawali, że decyzję o wprowadzeniu do użytku dwuwalcowej nakładarki kleju podjął R. K. (2), on też należał na jej uruchomienie i wykorzystywanie w procesie produkcji. S. K. (2) stwierdził nawet, że „to był taki wymysł szefa R. K. (2)”.

Biorąc powyższe pod uwagę, dość oczywiste było, że to oskarżony R. K. (2), tak z racji zajmowanej funkcji i kompetencji, jak z racji faktycznego zaangażowania, ponosił największą odpowiedzialność za wprowadzenie maszyny do użytku, w szczególności za stan bezpieczeństwa i higieny pracy, jaki maszyna ta gwarantowała, a w konsekwencji za zaistniały wypadek. Oskarżony musiał mieć pełną świadomość ułomności nakładarki jeśli chodzi o osłony i zabezpieczenia elektryczne, umożliwiające jej natychmiastowe wyłączenie. To na zlecenie R. K. (2) elektryk J. K. dokonał jej prowizorycznego podłączenia, które urągało wszelkim zasadom bezpieczeństwa. Odnosiło

się wrażenie, że maszyna ma po prostu działać, nieważne jak, aby tylko kręciły się rolki i byle szła produkcja. Bezpieczeństwo obsługującego maszynę pracownika w ogóle nie było brane pod uwagę. Także R. K. (2) odpowiadał za ustawienie maszyny. Nie zadbał o przymocowanie jej w sposób trwały, zgodnie z instrukcją obsługi. Brak mocowania do podłoża skutkowało upadkiem maszyny i przewróceniem się jej na pokrzywdzoną N. K..

Odpowiedzialność T. K. była w tym świetle mniejsza i wynikała głównie z zajmowanej funkcji i powierzonego z tego tytułu zakresu odpowiedzialności.

Najmniejszą odpowiedzialność ponosiła M. Ś.. Choć to ona sprawowała bezpośredni nadzór nad pracownikami i kierowała produkcją, tak naprawdę nie miała głosu decydującego i musiała wykonywać polecenia przełożonych, czyli zarządu spółki. Błędem oskarżonej było niewątpliwie skierowanie do pracy przy nakładarce kleju pokrzywdzonej, która nie posiadała stosownego przeszkolenia z jej obsługi. Obowiązkiem M. Ś., którego nie dopełniła, było też z pewnością wstrzymanie

pracy przy maszynie niespełniającej elementarnych wymogów bhp. Być może wiązałoby się to z niezadowolaniem ze strony pracodawcy, niemniej jednak nie jej z tego obowiązku nie zwalniało.

Wymierzając karę wobec M. Ś. sąd wziął także pod uwagę jej postawę w trakcie procesu. Jako jedyna z oskarżonych i do tego z najmniejszym zakresem odpowiedzialności i zawinienia, uczestniczyła w rozprawie, stawiała się w sądzie i miała odwagę konfrontować się bezpośrednio z pokrzywdzoną, z jej żalem i pretensjami. M. Ś. kilkukrotnie w trakcie procesu przeprosiła ją, wyrażała ubolewanie z powodu zaistniałego zdarzenia, widać też było, jaką trudność sprawia jej przyjęcie na siebie i pogodzenie się z odpowiedzialnością za wypadek, jakiemu uległa koleżanka z pracy. Pozostali oskarżeni takiej odwagi nie wykazali.

Podsumowując, za adekwatne i sprawiedliwe sąd przyjął kary pozbawienia wolności w wymiarze odpowiednio: dla R. K. (2) – 1 roku, dla T. K. – 8 miesięcy i dla M. Ś. – 6 miesięcy.

Wykonanie kar sąd warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący dla wszystkich oskarżonych po 2 lata.			
3. <i>1Inne</i> ROZSTRZYGNIECIA ZAwarte w WYROKU			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
	5)		<p>Na podstawie art. 46 § 1 kk orzeczono wobec oskarżonych środek kompensacyjny w postaci obowiązku zadośćuczynienia za doznaną przez pokrzywdzoną krzywdę.</p> <p>Istota tego środka opiera się na założeniu, że jednym z celów procesu karnego jest rozwiązanie konfliktu pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym, a sposobem rozwiązania czy złagodzenia tego konfliktu jest między innymi naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem (kompensacyjna funkcja prawa karnego). Pomimo zmian konstrukcyjnych dokonanych ustawą z dnia 20.02.2015 r. (Dz. U. 2015 poz. 396), w literaturze podkreśla się, że obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody nie utracił charakteru karnego, o czym świadczy choćby możliwość orzeczenia tego środka</p>

przez sąd z urzędu (Kodeks karny. Komentarz. red. prof. dr hab. R. Stefański, wyd. 18, 2017). Nadal więc jest to środek o charakterze mieszanym, który poprzez swą funkcję kompensacyjną realizuje także cele penalne, tyle że wskutek zmian akcenty zostały przesunięte w stronę elementów cywilistycznych.

Decydując o wysokości należnego zadośćuczynienia, sąd wziął pod uwagę, że doznany przez pokrzywdzonego uraz ma daleko idące i - przede wszystkim - nieodwracalne skutki, rozmiar cierpienia fizycznego i psychicznego w związku z urazem, a także uwzględnił cele wychowawcze wobec oskarżonych, dla których będzie ono jedyną sankcją podlegającą efektywnemu wykonaniu, a także ponoszoną winę.

Biorąc powyższe pod uwagę, za adekwatne i sprawiedliwe sąd uznał zadośćuczynienie w kwocie:

- a) 30.000 zł – należne od oskarżonego R. K. (2),
- b) 5.000 zł – należne od oskarżonego T. K.,
- c) 3.000 zł – należne od oskarżonej M. Ś.,

będące absolutnym minimum w świetle rozmiaru doznanej przez pokrzywdzoną krzywdy. Baczyć jednocześnie należało, aby suma zadośćuczynienia nie prowadziła zobowiązanych do ruiny finansowej, pozwalając na jej uiszczenie w dającej się przewidzieć perspektywie. Dlatego też, miarkując wysokość zadośćuczynienia, Sąd nie uwzględnił żądań pełnomocnika pokrzywdzonej, uznając je za zbyt daleko idące i wręcz wygórowane. Nie stoi to jednak na przeszkodzie dochodzeniu niezaspokojonej części w postępowaniu cywilnym (art. 46 § 3 kk).

Powtórzyć należało, że uregulowane w kodeksie karnym środki kompensacyjne mają przede wszystkim charakter karny i służą realizacji celów penalnych. Funkcje kompensacyjne mogą być współrealizowane, jednak tylko do momentu, gdy nie przekraczają granic dolegliwości kary, limitowanej przecież stopniem zawinienia i społecznej szkodliwości czynu (art. 53 § 1 kk).

1.6. inne zagadnienia

W tym miejscu sąd może odnieść się

<p>do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę</p>		
<p>4. <i>Koszty procesu</i></p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>VI.</p>	<p>Na podstawie art. 627 kk oskarżonych obciążono kosztami procesu w całości.</p>	
<p>5. <i>1Podpis</i></p>		